

1.1. STRESZCZENIE

PROGNOZY:

- Według prognoz INE PAN, w 2011 roku PKB wzrośnie realnie o 4,6%. W całym okresie prognozy popyt krajowy będzie rósł w tempie wyższym niż PKB, co implikuje ujemny wkład handlu zagranicznego we wzrost. Przewidujemy znaczący wzrost dynamiki inwestycji; średnio w całym roku nakłady brutto na środki trwałe zwiększą się realnie o 5,2%.
- Sytuacja na rynku pracy w roku bieżącym nie powinna znacznie się zmienić w stosunku do ubiegłego roku. Stopa bezrobocia w 2011 r. utrzyma się na poziomie zbliżonym do obserwowanego w 2010 roku.
- Rok 2011 przyniesie istotny wzrost inflacji w stosunku do ubiegłego roku. Przewidujemy, że na koniec br. inflacja w Polsce wyniesie 3,5%. Jednocześnie zakładamy trzy podwyżki stóp procentowych: w I, II i III kwartale.
- Tempo globalnego wzrostu gospodarczego w 2011 r. będzie niższe niż w ubiegłym roku. Różne perspektywy wzrostu i podejście do jego pobudzania oraz rozbieżne wyzwania, przed którymi stoją USA, kraje UE i rynki wschodzące, mogą być źródłem napięć w bieżącym roku.

OPINIE:

- Na przekór prognozom, w których przewidywano osiągnięcie drugiego dna, polska gospodarka wyszła płynnie ze spowolnienia spowodowanego kryzysem światowym i znajduje się na ścieżce względnie stabilnego wzrostu PKB nawet powyżej 4% rocznie.
- Mimo utrzymującego się solidnego tempa wzrostu eksportu rośnie deficyt obrotów bieżących z zagranicą, bo silne ożywienie popytu wpłynęło na jeszcze większe przyspieszenie importu, a dotąd względnie stabilnemu kursowi złotego zagraża z jednej strony rosnąca inflacja, a z drugiej – podwyżki stóp procentowych.
- Konsumpcja pozostaje wiodącym czynnikiem wzrostu gospodarczego.
- Inflacja ogranicza wzrost płac realnych; fundusz płac rośnie w wyniku coraz większego zatrudnienia.
- W warunkach rosnącego zatrudnienia – ze względu na większą podaż siły roboczej – następuje wzrost bezrobocia.
- Przedsiębiorstwa odnotowały poprawę swojej sytuacji, czego przejawem był wyższy poziom wskaźników ekonomiczno-finansowych i lepsze niż rok temu wyniki finansowe (z wyjątkiem wyniku na pozostałej działalności operacyjnej i wyniku zdarzeń nadzwyczajnych).
- Na skutek korzystnego kursu walutowego przedsiębiorstwa eksportujące swoje towary odnotowały dużo większą poprawę wyników od tych firm, które produkują na rynek krajowy.
- W najgorszej sytuacji znalazło się budownictwo – chociaż w porównaniu z rokiem ubiegłym odnotowano wzrost produkcji montażowo-budowlanej, to budownictwo (głównie mieszkaniowe) nadal ma problemy z barierą popytową.
- Przedsiębiorstwa gromadzą środki pieniężne i planują podejmowanie inwestycji, które (ze względu na niskie wykorzystanie mocy produkcyjnych) będą miały charakter inwestycji drobnych – głównie o charakterze modernizacyjnym.
- Kumulacja problemów sektora transportu kolejowego w grudniu ub.r. doprowadziła do paraliżu tej gałęzi transportu.
- Skutki wprowadzanych przez UE regulacji dotyczących energetyki i emisji CO₂ będą w Polsce dużo bardziej odczuwalne niż w pozostałych częściach Europy.

- Telekomunikacyjna megaustawa dotychczas nie wpłynęła na tempo rozwoju inwestycji i wykorzystania środków pomocowych UE.
- Polska musi przejść największą konsolidację fiskalną w ostatnich piętnastu latach; jej wpływ na gospodarkę będzie istotny. Największą pozycją w działaniach oszczędnościowych będzie prawdopodobnie redukcja inwestycji publicznych przez rząd i samorzady. Kompozycja reform fiskalnych może zatem budzić obawy z punktu widzenia wzrostu gospodarczego.
- W debacie o OFE racje rozkładają się po obu stronach sporu.
- Aktywa banków wzrosły i powróciły do poziomu sprzed kryzysu w relacji do PKB, jednak nastąpiło to nie tyle dzięki akcji kredytowej, ile przez podwojenie portfela płynnych papierów skarbowych i bonów pieniężnych NBP. Akcja kredytowa ograniczyła się do kredytu mieszkaniowego, przy zupełnej stagnacji w segmencie korporacyjnym i zahamowaniu kredytu konsumpcyjnego.
- Wynik finansowy sektora bankowego prawie powrócił do poziomu sprzed kryzysu, głównie dzięki obniżeniu kosztu pozyskania funduszy oraz częściowemu zmniejszeniu odpisów na rezerwy. Pozwoliło to na poprawę efektywności sektora i wzmocnienie bazy kapitałowej, co jest szczególnie ważne w sytuacji pogarszającej się jakości portfela kredytowego.
- Rok 2010 przyniósł spowolnienie dynamiki indeksów giełdowych. Począwszy od listopada, GPW, podobnie jak inne rynki rozwijające się, zachowuje się wyraźnie gorzej od rynków dojrzałych.
- Postępującemu umiędzynarodowieniu polskiej giełdy, które można uznać za najbardziej wyróżniającą cechę analizowanego okresu na GPW, sprzyja dalszy wzrost jej znaczenia w Europie.
- Reforma OFE przynajmniej średniookresowo osłabi warszawski parkiet.
- Kontynuacja stymulacji fiskalnej gospodarki USA bez strategii redukcji zadłużenia publicznego może w przyszłości spowodować utratę wiarygodności kredytowej i wzrost ryzyka wstrząsu na rynku papierów dłużnych.
- Inflacja związana z wysokimi cenami żywności i surowców spowalnia wzrost w krajach wschodzących będących motorem rozwoju gospodarki światowej.
- Perspektywy wzrostu gospodarczego w krajach UE są tłumione przez konieczność konsolidacji finansów publicznych i napięcia na rynkach finansowych, związane z sytuacją w krajach peryferyjnych strefy euro.
- Brak perspektyw szybkiego zakończenia kryzysu w strefie euro stwarza konieczność dostosowania polskiej gospodarki do mniej korzystnych perspektyw wzrostu w regionie i słabszych prognoz dla rynków finansowych.
- Mechanizmy mające ustabilizować gospodarki państw strefy euro mogą doprowadzić do powstania Unii dwóch prędkości. Odpowiedź polskiego rządu na to zagrożenie oceniamy pozytywnie.
- Dyskusja na temat nowych mechanizmów zarządzania gospodarczego w UE już teraz ma silne implikacje dla kształtu budżetu Wspólnoty po 2013 r., a zwłaszcza dla polityki spójności.
- Odpowiednie mechanizmy warunkowości w polityce spójności mogą zwiększyć efektywność wykorzystania jej środków w Polsce.
- Poziom wydatkowania środków europejskich jest zadowalający. Nadal nie obserwujemy ryzyka niewykorzystania środków z obecnej perspektywy finansowej.